



Szanse Kamali Harris w wyborach prezydenckich w USA

Mateusz Piotrowski

Rezygnacja Joe Bidena z ubiegania się o reelekcję i spodziewany wybór Kamali Harris na kandydatkę Demokratów na stanowisko prezydenta zwiększają szansę na pokonanie Donalda Trumpa w listopadowych wyborach. Zmiana ta nie rozwiązuje politycznych problemów, z którymi mierzą się Demokraci, na czele z negatywnymi ocenami gospodarki i nielegalną imigracją. Hasła towarzyszące Harris, m.in. dotyczące praw kobiet, mogą jednak zniwelować brak popularności niektórych polityk administracji Bidena. Kandydatura Harris będzie też wpływać mobilizująco na zwolenników Partii Demokratycznej oraz część wyborców niezdecydowanych.

21 lipca [Joe Biden zrezygnował z kandydowania w listopadowych wyborach prezydenckich](#). Decyzję podjął po [nieudanym występie w debacie prezydenckiej](#), w wyniku nacisków mediów, darczyńców i polityków Partii Demokratycznej. Demokratom udało się bez napięć wyłonić nową kandydatkę. Zamiar ubiegania się o nominację natychmiast ogłosiła Harris, a jej potencjalni kontrkandydaci szybko udzielili jej poparcia, ograniczając możliwości wewnątrzpartyjnej rywalizacji. W ciągu dwóch dni od rezygnacji Bidena Harris uzyskała poparcie wystarczającej liczby delegatów na partyjną konwencję, aby uzyskać nominację. Pozwoliło jej to skupić się na rywalizacji z Trumpem i przeprowadzić zmiany w kampanii prezydenckiej Demokratów.

Mobilizacja wyborców. Kandydatura Harris przyczyniła się do wzrostu optymizmu elektoratu Partii Demokratycznej odnośnie do szans w wyborach i zmobilizowała go do zaangażowania w kampanię. Prawie 8 na 10 wyborców Partii Demokratycznej popierało spodziewaną nominację Harris na kandydatkę w wyborach prezydenckich. Stanowi to kontrast między jej kandydaturą a Bidena, którą po debacie popierało 4 na 10 Demokratów. Tylko przez półtora tygodnia lipca od momentu startu kampanii z Harris na czele jej sztab i komitet Demokratów zebrały łącznie 310 mln dol. – w tym 81 mln dol. w ciągu pierwszej doby, ustanawiając rekord amerykańskich kampanii wyborczych. Aż 66% wpłat miało pochodzić od osób po raz pierwszy udzielających wsparcia finansowego w tym cyklu wyborczym. Entuzjazm przejawiał

się też w zgłoszeniach wolontariuszy – w ciągu dwóch tygodni w całym kraju wolę takiego zaangażowania wyraziło aż 370 tys. nowych osób, w tym po kilkanaście tysięcy w kluczowych stanach – Arizonie, Georgii i Karolinie Płn.

Sondaże przeprowadzone w stanach wahających się sugerują jednocześnie, że Harris ma większe szanse w rywalizacji z Trumpem niż Biden. W badaniu dla Bloomberga uzyskała przewagę 2% w Arizonie i Nevadzie (Biden tracił w nich 2% do Trumpa), wzmocniła przewagę w Michigan z 5% do 11% i zrównała się z Trumpem w Georgii (Biden tracił 1%). W Karolinie Płn. odrobiła 1% straty do Trumpa (z 3% straty Bidena), zaś w Pensylwanii pomniejszyła ją z 7% do 4%. Utrzymała też przewagę w Wisconsin (2%), choć jej wynik okazał się o 1% słabszy niż Bidena. W praktyce dopiero kolejne badania opinii publicznej, przeprowadzone na dalszym etapie kampanii, pokażą, czy dobre notowania w pierwszych sondażach nie były głównie wynikiem efektu „świeżości” i optymizmu po wymianie kandydata, i czy utrzymują się większe szanse Harris niż Bidena na zwycięstwo z Trumpem.

Nowe otwarcie kampanii. Wymiana kandydata ułatwia nadanie nowej dynamiki kampanii Demokratów. Harris może skuteczniej docierać z przekazem wyborczym do kobiet i osób z mniejszości rasowych, mobilizując ich do udziału w wyborach. Ma też większe szanse niż Biden na uzyskanie poparcia młodych. Różnice między nią a Trumpem są wyraźniejsze niż w przypadku Bidena (płeć, pochodzenie

z mniejszości, wiek), co może ułatwić przekonanie części wyborców niezależnych do oddania na nią głosu. Dodatkowo Harris, jako polityczka bardziej lewicowa niż Biden, może załagodzić [niezadowolenie części partyjnego elektoratu](#) – szczególnie mniejszości arabskiej, amerykańskich Żydów i młodych wyborców – obietnicą zrównoważenia [podejścia USA do Izraela i wojny z Hamasem](#).

Zastąpienie Bidena pozwala zogniskować kampanię wokół nowych tematów. Jedną z kluczowych kwestii dla Harris będą prawa kobiet. Próby ograniczania dostępu do aborcji na poziomie stanowym (po uchyleniu wyroku gwarantującego jej legalność na szczeblu federalnym przez Sąd Najwyższy w czerwcu 2022 r.) okazały się dla Republikanów politycznym obciążeniem. Kwestia ta jest uważana za jedną z głównych przyczyn [zdobycia przez nich mniejszej niż oczekiwano liczby mandatów do Izby Reprezentantów i Senatu w listopadzie 2022 r.](#) Uczynienie praw reprodukcyjnych jednym z filarów kampanii Harris może ułatwić przekonanie do jej kandydatury większej grupy wyborców, szczególnie kobiet z mniejszości rasowych. Obecnie 63% Amerykanów popiera legalność aborcji w większości przypadków (Pew Research Center), a 12% wyborców wskazuje, że dostęp do aborcji jest dla nich najważniejszą kwestią w kontekście wyborczym (KFF). Jeszcze większe znaczenie ma ona dla kobiet czarnoskórych (28%) oraz pochodzących ze stanów, w których aborcja jest zakazana (19%). Nakładają się na to dążenia Republikanów do ograniczenia dostępności zapłodnień in vitro.

Kolejną kwestią, na którą Harris może położyć większy nacisk w kampanii, są [problemy prawne Trumpa](#) i fakt, że został skazany w procesie karnym. Jako była prokurator okręgowa San Francisco i prokurator generalna Kalifornii ma dużą wiarygodność w atakowaniu byłego prezydenta. Łatwiej będzie też stworzyć wyraźny kontrast między kandydatami na korzyść Harris, co w przypadku Bidena utrudniały oskarżenia pod adresem jego syna. W czerwcu, po zapadnięciu wyroku skazującego Trumpa, 21% spośród ankietowanych wyborców niezależnych deklarowało, że stwierdzenie winy ma dla nich znaczenie i osłabia ich poparcie dla kandydata Republikanów (Politico).

Główne wyzwania. Zastąpienie Bidena w kampanii nie odsunęło politycznych problemów, z jakimi mierzą się Demokraci, przede wszystkim [negatywnych ocen gospodarki](#) i polityki migracyjnej. Szczególnie drugi obszar będzie wykorzystywany w kampanii przez Trumpa i Republikanów, bo nielegalna imigracja wzrosła za prezydentury Bidena (w latach 2021–2023 odnotowano 6 mln przypadków nielegalnego przekroczenia granicy z Meksykiem, trzykrotnie więcej niż w latach 2017–2020). Harris przewodziła

negocjacji z Meksykiem, Gwatemalą, Hondurasem i Salwadorem, które miały na celu ograniczenie migracji z tych państw do USA, jednak nie przyniosły zakładanego rezultatu. W ocenie Republikanów jest to główny przykład porażki Harris w polityce zagranicznej i migracyjnej, które mają bezpośrednie przełożenie na bezpieczeństwo wewnętrzne. Z uwagi na niskie poparcie społeczeństwa dla aktualnej polityki migracyjnej – 32% poparcia i 60% dezaprobaty (Forbes) – oraz duże znaczenie wyborcze imigracji – 31% wskazało ją jako drugą najważniejszą kwestię dla USA, tuż po inflacji i wysokich cenach (Forbes) – będzie to najważniejszy przekaz kampanii Republikanów wymierzony w Harris i Demokratów.

Wnioski i perspektywy. Kandydatura Harris zwiększyła szanse na efektywną rywalizację Demokratów w wyborach dzięki mobilizacji partyjnego elektoratu – [podobnie jak stało się to w przypadku Republikanów po próbie zabójstwa Trumpa](#). O wyniku wyborów zdecyduje jednak atrakcyjność programów kandydatów dla wyborców niezależnych, szczególnie ze stanów wahających się. W interesie Harris nie będzie odcinanie się od dorobku prezydentury Bidena, ponieważ byłoby to niewiarygodne i mogłoby negatywnie wpłynąć na mobilizację własnego elektoratu. Zamiast tego będzie podkreślać swoją rolę we wspólnych największych osiągnięciach, takich jak [ustawa infrastrukturalna](#), [klimatyczno-inflacyjna](#) czy o [półprzewodnikach](#). Ponadto, obiecując bardziej progresywną politykę niż dotychczas, będzie mogła skupić się na dalszym rozszerzaniu zakresu państwowej opieki zdrowotnej, a także zapewnieniu szerszej opieki społecznej dla uboższych, w tym ulg podatkowych i zapomóg. Może również proponować programy służące refundacji lub pokryciu części wysokich kosztów najmu nieruchomości, a nawet dążyć do utworzenia federalnego programu mieszkalnego.

Wzrost znaczenia praw kobiet w kampanii oraz większe skupienie na politykach społecznych skierowanych do pracującej klasy średniej zwiększą szanse Harris i odwrócą uwagę od tematów trudnych dla Demokratów – ocen gospodarki i nielegalnej imigracji. Kluczowe dla ostatecznego sukcesu Harris będzie jednak sformułowanie wiarygodnego przekazu i propozycji politycznych w tych kwestiach. Większy kontrast między Harris a Trumpem, a także jej większa niż Bidena wiarygodność w zakresie korekty polityki, mogą przyczynić się do przyciągnięcia nowej grupy wyborców spoza elektoratu Partii Demokratycznej. Przekonanie głosujących ze stanów wahających do poparcia kandydatury Harris będzie decydujące dla jej ewentualnego zwycięstwa w listopadowych wyborach prezydenckich.